

Sygn. akt VI RC 111/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2015 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Małgorzata Męczkowska**

Protokolant Anna Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2015 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko J. S.

o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny ustał

1. ustala, że obowiązek alimentacyjny W. S. wobec syna J. S., ustalony wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2007 roku, w sprawie o sygn. akt II C 325/06, na kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych miesięcznie ustał z dniem 31 maja 2015 roku
2. uiszczonymi kosztami sądowymi w kwocie 480 (czteryście osiemdziesiąt) złotych obciąża powoda W. S.
3. nakazuje pobrać od pozwanego J. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych, tytułem pozostałych nie uiszczonych kosztów sądowych w zakresie opłaty od pozwu.

Sygn. akt VI RC 111/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 marca 2015 roku W. S. wniósł o obniżenie alimentów należnych od niego na rzecz pełnoletniego syna J. K. z kwoty 2.000 zł do kwoty 1.200 zł miesięcznie. Powód wskazał, iż wysokość jego obowiązku alimentacyjnego względem pozwanego wynika z wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. z dnia 28 czerwca 2011 roku, sygn. akt VI RC 256/10. W uzasadnieniu pozwu wskazano ponadto, iż pogorszeniu uległa sytuacja finansowa powoda, zmalały jego dochody, zaś wzrost kursu franka szwajcarskiego spowodował wzrost rat spłacanego przez niego kredytu. W. S. wskazał, iż do czasu ukończenia studiów przez syna nie chce pozbawić go pomocy finansowej ze swej strony, jednakże może to zrealizować w stopniu niższym aniżeli do tej pory.

Pismem z dnia 25 maja 2015 roku (k. 21), złożonym na rozprawie, powód zmodyfikował żądanie pozwu, wnosząc o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny względem pełnoletniego syna ustał z dniem 31 maja 2015 roku. Wskazał, iż po złożeniu pozwu uzyskał informację, iż pozwany ukończył studia jesienią 2014 roku, zaś obecnie kontynuuje naukę na studiach doktoranckich, w ramach Uniwersytetu w C. oraz Uniwersytetu w S. które, według wiedzy powoda, są sponsorowane przez prywatne korporacje. J. S. ukończył 24 lata. Powyższe w ocenie powoda świadczy, iż ustały przesłanki do utrzymywania obowiązku alimentacyjnego ojca względem syna. Do akt sprawy złożony został wydruk ze strony internetowej Uniwersytetu w C., potwierdzający okoliczność, iż J. S. jest studentem studiów doktoranckich na Wydziale I. (...), a także okoliczność, iż są to studia fundowane przez przedsiębiorstwa (...)(k. 22-23).

Podczas rozprawy w dniu 25 czerwca 2015 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika profesjonalnego, złożył odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu pisma podniesiono, iż w aktach sprawy brak jest dokumentów potwierdzających okoliczność pogorszenia sytuacji majątkowej powoda. Nadto wskazano, iż pozwany kontynuuje naukę i w związku z tym nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Wraz z pismem złożono zaświadczenie, iż J. S. jest studentem na studiach doktoranckich (...) Chemicznej z terminem ukończenia do końca września 2018 roku, a ponadto nie ma on możliwości podjęcia płatnej pracy poza Uniwersytetem lub „K. „. Podniesiono nadto, iż studia mają charakter płatny, jednakże czesne jest pokrywane w całości przez fundusz D. T. G.. Świadczenie to jest jedynym świadczeniem otrzymywanym przez J. S. w związku z nauką na studiach doktoranckich, zaś koszty swojego utrzymania pozwany ponosi samodzielnie .

Podczas rozprawy w dniu 28 września 2015 roku powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko procesowe, jednakże na wypadek przejścia przez Sąd argumentów pozwanego, wniósł o obniżenie alimentów do kwoty 1.200 zł. miesięcznie .

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, także w zakresie stanowiska powoda, opisanego powyżej.

W tym miejscu należy podkreślić, iż w postępowaniu o sygn. VI RC 256/10 Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie oddalił zarówno powództwo W. S.przeciwko J. S.o obniżenie alimentów jak i powództwo J. S.przeciwko W. S.o podwyższenie alimentów (wyrok Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 28 czerwca 2011 roku, k. 142 akt o sygn. VI RC 256/10).

Ostatnie orzeczenie alimentacyjne pomiędzy stronami zapadło zatem 27 kwietnia 2007 roku, w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, pod sygn. akt II C 325/06, z powództwa W. S. przeciwko K. S. o rozwód, kiedy ustalono, że oboje rodzice są zobowiązani do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletniego wówczas J. S., ustalając, że W. S. będzie płacił na rzecz syna tytułem alimentów kwotę 2.500 zł miesięcznie, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, z tym, że na skutek apelacji Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2009 roku, ustalił alimenty na kwotę 2.000 zł miesięcznie , w ramach kontroli instancyjnej (odpis wyroku Sądu Okręgowego k. 138 i 138v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 kwietnia 2007 roku, w sprawie o sygn. akt II C 325/06, zmienionym wyrokiem Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 kwietnia 2009 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 867/08, zasądono alimenty od W. S. na rzecz małoletniego wówczas J. S., w kwocie 2.000 zł miesięcznie. Pozwany J. S. miał wówczas 17 lat, uczęszczał do liceum w Austrii, korzystał ze stypendium, natomiast jego ojciec jako pracownik naukowy Politechniki (...) osiągał dochód w kwocie około 7.500 zł miesięcznie. W. S. po rozwodzie z matką pozwanego zawarł powtórny związek małżeński i wraz z drugą żoną zakupił na kredyt , zaciągnięty we frankach szwajcarskich. , segment położony w W..

Powód W. S. ma obecnie 65 lat. Pozostaje zatrudniony na Politechnice (...), do października 2015 roku na stanowisku adiunkta, zaś od października 2015 roku na stanowisku starszego wykładowcy. Ponadto powód pracuje na prywatnej uczelni – Wyższej Szkole (...) z siedzibą w M., z tego tytułu osiąga wynagrodzenie w kwocie około 1.000 zł miesięcznie, z tym, że w okresie od lipca do września wynagrodzenia nie otrzymuje, zaś z uwagi na zmniejszoną liczbę studentów nie było ustalone , czy w bieżącym roku akademickim powód będzie współpracował z tą uczelnią nadal. W. S. posiada dwa mieszkania (o pow. około 40 i 50 m²), które wynajmuje, osiągając z tego tytułu dodatkowy dochód w wysokości około 15.000 zł rocznie. Ponadto powód prowadzi działalność gospodarczą w dziedzinie sprzedaży detalicznej książek, gazet i artykułów piśmiennych, roczny przychód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej za rok 2014 wyniósł 64.072,38 zł, natomiast koszty uzyskania dochodu wyniosły aż 63.253,63 zł, zatem formalnie dochód z prowadzenia działalności gospodarczej powoda wyniósł jedynie 818,75 zł rocznie. Jak wynika ze złożonych do akt postępowania deklaracji podatkowych PIT-37 powoda, w roku podatkowym 2013 , osiągnął on dochód w kwocie około 96.146 zł (tj. średnio miesięcznie około 8.012 zł), natomiast w roku podatkowym 2014 dochód wynosił łącznie około 83.117 zł (tj.

średnio miesięcznie około 6.926 zł). Z powyższego wynika jednoznacznie, iż miesięczne dochody powoda zmalały na przestrzeni roku o około 13.000 zł. W. S. wraz z żoną zakupił segment w W., aktualnie w nim zamieszkuje. Segment zakupiony został na kredyt, zaciągnięty we frankach szwajcarskich, miesięczna rata wynosi około 1.000 CHF, zaś kredyt pozostały do spłaty wynosił na dzień 29 czerwca 2015 roku około 85.000 CHF.

Żona powoda w ostatnim czasie przeżyła udar i aktualnie przebywa na zwolnieniu lekarskim.

Pozwany J. S. ma obecnie 24 lata. Zrealizował program matury międzynarodowej, co pozwoliło mu rozpocząć studia na Uniwersytecie w C., gdzie uzyskał tytuł magistra inżynierii chemicznej. Studia magisterskie pozwanego były finansowane w ramach pożyczki przysługującej studentom Unii Europejskiej, udzielanej przez kampanie pożyczkową. Z kwoty pożyczki opłacane było czesne za studia, zaś spłata zobowiązania nastąpi w momencie rozpoczęcia przez pożyczkobiorcę pracy zarobkowej. Zobowiązanie udzielane jest na 35 lat i w tym okresie absolwent uczelni obowiązany jest do spłaty zadłużenia, przy czym możliwe jest także umorzenie zobowiązania w przypadku zarobków zobowiązanego poniżej 10.000 funtów rocznie, zaś w przypadku dochodów wyższych wysokość raty uzależniona jest od wysokości dochodów. J. S. aktualnie nie spłaca zobowiązania, ewentualne rozpoczęcie spłaty pożyczki nastąpi po podjęciu przez niego pracy zarobkowej. Z uwagi na wybitne osiągnięcia naukowe, uczelnia zaproponowała pozwanemu kontynuację nauki na studiach doktoranckich. Pozwany zdecydował się kontynuować naukę na studiach doktoranckich, pomimo, iż są one płatne. Centrum Zaawansowanych Badań (...) w S. (...) zadeklarowało sfinansowanie studiów pozwanego w latach 2015/2016 i 2017/2018, zaś Przedsiębiorstwo (...) przyznało mu stypendium naukowe w latach 2014/2015 oraz 2015/2016. Pozwany jest zobowiązany przepracować tygodniowo minimum 40 godzin w ramach pracy na uczelni i nie osiąga z tego tytułu wynagrodzenia. Ponadto nie może podejmować pracy zarobkowej poza Uczelnią i K.. J. S. ponosi koszty swojego utrzymania, podczas odbywanych studiów doktoranckich w Wielkiej Brytanii. Pozwany zamieszkuje w 16- metrowym pokoju wynajmowanym od organizacji zarządzającej akademikiem, usytuowanym poza terenem akademika. Średni miesięczny koszt utrzymania pozwanego wynosi około 5.000 – 6.000 zł, co na składają się koszt wynajmu pokoju, wyżywienia, odzieży. Pozwanemu w utrzymaniu pomaga jego rodzina: 2.000 zł miesięcznie przekazuje jego babka macierzysta, 1.000 zł starsza siostra pozwanego, zaś resztę pokrywa jego matka – K. S..

Ze złożonego do akt postępowania zaświadczenia z Urzędu Pracy m. st. W. wynika, iż K. S. jest zarejestrowana w tamtejszym urzędzie jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku od dnia 6 lutego 2015 roku. Matka pozwanego udziela jednak lekcji jazdy konnej, z czego osiąga dochód w wysokości około 1.000 – 1.200 zł, finansowo wspiera ją partner, z którym prowadzi wspólnie gospodarstwo domowe. Pozwany przyznał, iż aktualnie mógłby podjąć pracę zawodową z wynagrodzeniem w granicach około 25.000 funtów miesięcznie, jednakże postanowił poświęcić się karierze naukowej. J. S. nie utrzymuje kontaktów ze swoim ojcem, nie konsultował z nim decyzji dotyczących studiów zagranicą jak i podjęcia studiów doktoranckich.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w toku postępowania, przyznając im walor całkowitej wiarygodności, zwłaszcza, iż nie były one kwestionowane przez żadną ze stron: wydruk z Internetu k. 22-23, zaświadczenia z uczelni pozwanego k. 33-38, zaświadczenie z urzędu pracy matki pozwanego – k. 40, PIT-37 powoda za rok 2013 - k. 56-57v, PIT/o powoda za rok 2013 – k. 58-59, PIT-37 powoda za rok 2014 – k. 60-61v, (...)36L powoda za rok 2013 – k. 62-63, PIT/B powoda za rok 2013 – k. 64 i 64v, PIT-36L powoda za rok 2014 – k. 65-66, PIT/B powoda za rok 2014 – k. 67 i 67v, PIT-28 powoda za rok 2014 – k. 68-69v, PIT-28/A powoda za rok 2014 – k. 70, harmonogram spłat kredytu powoda – k. 73, zaświadczenie z uczelni pozwanego – k. 96-97.

Ponadto Sąd uwzględnił twierdzenia stron wyrażone w pismach procesowych oraz zeznaniach złożonych przed Sądem, przyznając im walor wiarygodności i spójności. Za częściowo niewiarygodne należało uznać jednakże zeznania świadka K. S.. Na ocenę wiarygodności świadka w pierwszej kolejności wpływa fakt, iż jako matka jest ona silnie związana emocjonalnie z synem, zaś z byłym mężem nie pozostaje w dobrych relacjach. Ponadto z uwagi na fakt, iż wspiera ona finansowo syna jest osobiście zainteresowana wynikiem niniejszego postępowania. Świadek przedstawiała sytuację majątkową powoda w sposób korzystniejszy aniżeli jest to w rzeczywistości, niezasadnie wskazała, iż jest on właścicielem czterech mieszkań, które wynajmuje, w sytuacji, gdy z twierdzeń powoda jednoznacznie wynika, iż

posiada dwa mieszkania , przeznaczone na wynajem , a kwota jaką uzyskuje z czynszu najmu nie jest wygórowana. Świadek wskazała ponadto, iż pozwany syn jest obowiązany spłacać kredyt, jaki zaciągnął by opłacić czesne za studia magisterskie, podczas , gdy z informacji samego pozwanego wynika, iż obecnie nie spłaca tego zobowiązania , a perspektywa spłaty jest bardzo odległa . Za wiarygodne uznał Sąd natomiast zeznania świadka w części dotyczącej przebiegu nauki pozwanego.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o., rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Co oczywiste, obowiązek alimentacyjny, z reguły utrzymuje się przez dłuższy czas. Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka obejmuje dostarczenie dziecku środków koniecznych do uzyskania wykształcenia adekwatnego do możliwości intelektualnych uprawnionego alimentacyjnie. Istnieje on bowiem dopóki dziecko, trud rodziców szanuje i czyni starania, by bez zbędnej – a zwłaszcza zawinionej – zwłoki osiągnąć adekwatny do uzdolnień pułap wykształcenia i ekonomiczną samodzielność (W. Stojanowska (w:) W. Stojanowska (red.), Nowelizacja prawa rodzinnego na podstawie ustaw z 6 listopada 2008 r. i 10 czerwca 2010 r. Analiza – Wykładnia – Komentarz, Warszawa 2011, s. 301).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy nie budzi wątpliwości Sądu, iż rodzice pozwanego stworzyli synowi prawidłowe warunki do kształcenia, o czym świadczy chociażby okoliczność, iż pozwany ukończył (...) Liceum B., dwa ostatnie lata szkoły średniej realizował w W., zdał międzynarodową maturę, brał udział w licznych konkursach, także zagranicznych m.in. w Indiach. Wszystkie szczeble edukacji J. S. ukończył z bardzo dobrymi wynikami i co bezsporne jest osobą wybitnie uzdolnioną. Powyższe pozwoliło mu na ukończenie studiów magisterskich na prestiżowym Uniwersytecie w C.. W toku całych studiów powódłożył na utrzymanie syna stosunkowo wysokie, jak na realia polskie, alimenty. J. S., jako magister inżynier mógłby z powodzeniem rozpocząć pracę zawodową, osiągając wysokie wynagrodzenie, zarówno w Wielkiej Brytanii jak i w Polsce, z czego pozwany zdaje sobie sprawę. W związku z powyższym należy stwierdzić, iż J. S. ma pełne możliwości samodzielnego utrzymania się. Powyższe jednoznacznie wskazuje, iż obowiązek alimentacyjny powoda względem pozwanego wygasł z chwilą ukończenia przez pozwanego studiów magisterskich. Jednakże z uwagi na treść powództwa , orzeczono o wygaśnięciu obowiązku alimentacyjnego z datą wskazaną przez powoda.

Z uwagi na swoje uzdolnienie pozwany otrzymał propozycję podjęcia studiów doktoranckich, na które wyraził zgodę , jak stwierdził , po konsultacji z rodziną. Co znamienne, pozwany nie skonsultował z ojcem decyzji odnośnie kontynuowania nauki , na studiach doktoranckich . Jak trafnie wskazała matka pozwanego „syn postanowił poświęcić się dla nauki”. Decyzja o rozpoczęciu studiów doktoranckich była zatem samodzielną decyzją J. S., jako dorosłego człowieka, w pełni świadomego wiążących się z tym kosztów i wyrzeczeń , ale także , jak należy przypuszczać , splendorów . Brak jest podstaw do obciążania powoda odpowiedzialnością finansową za działania podejmowane przez syna, zwłaszcza, iż ten nie zwrócił się do ojca o dalszą pomoc w tym zakresie.

Nie jest rolą Sądu ocena, czy powód pozostaje moralnie zobowiązany do wspierania finansowego syna w dalszej edukacji , czego nie można wykluczyć , o ile syn zwróci się osobiście do ojca , jak to uczynił w stosunku do innych członków rodziny , albowiem powód pozostaje dumny z osiągnięć syna , choć bez entuzjazmu , od czasu , gdy ten zerwał z nim całkowicie kontakty . Obowiązek ten nie znajduje jednakże umocowania w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Stosownie do art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na brak wniosku powoda w tym zakresie, Sąd pozostawił powoda przy poniesionych kosztach postępowania w zakresie uiszczonej opłaty od pozwu w zakresie należnym w chwili wniesienia pozwu, w kwocie 480 zł. Z uwagi na modyfikację powództwa opłata

w sprawie wyniosła jednakże ostatecznie 1.200 zł, z czego należało obciążyć pozwanego nie uiszczoną opłatą w kwocie 720 zł , wobec wyniku procesu .

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku, na podstawie powołanych przepisów prawa.